

Sygn.akt III AUa 647/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Sławomir Bagiński (spr.)**

**Sędziowie: SA Alicja Sołowińska**

**SA Teresa Suchcicka**

**Protokolant: Barbara Chilimoniuk**

po rozpoznaniu na rozprawie 8 sierpnia 2019 r. w B.

**sprawy z odwołania A. Ś.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o rentę socjalną

**na skutek apelacji wnioskodawczyni A. Ś.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 27 czerwca 2018 r. sygn. akt V U 93/18

**oddala apelację.**

Teresa Suchcicka Sławomir Bagiński Alicja Sołowińska

Sygn. akt III AUa 647/18

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń społecznych Oddział w B. decyzją z 14 grudnia 2017 r. wstrzymał A. Ś. wypłatę renty socjalnej od 1.01.2017 r. ponieważ Lekarz Orzecznik ZUS nie stwierdził u wnioskodawczyni całkowitej niezdolności do pracy.

Decyzją z 25 stycznia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wstrzymał A. Ś. od 1.01.2018 r. wypłatę renty, ponieważ Komisja Lekarska ZUS nie stwierdziła u wnioskodawczyni całkowitej niezdolności do pracy.

Odwołania od powyższych decyzji złożyła A. Ś.. Kwestionując ustalenia ZUS, co do aktualnego stanu jej zdrowia domagała się zmiany powyższej decyzji organu rentowego i przyznania jej dochodzonego świadczenia. Stwierdziła, że jest osobą niepełnosprawną od urodzenia, a od 1998 r. pobiera rentę socjalną i jej stan zdrowia się nie poprawił, ale pogorszył.

ZUS w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie podtrzymując argumentację z uzasadnienia decyzji.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z 27 czerwca 2018 r. oddalił odwołania.

Sąd ten ustalił, że A. była uprawniona do renty socjalnej do 31 grudnia 2016 r. W opiniach lekarskich z 17 listopada 2017 r. i 18 stycznia 2018 r. lekarz orzecznik stwierdził, że odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy, w związku z czym organ rentowy wydał zaskarżone decyzje. Wskazał, że wdrożenie oddziaływań rehabilitacyjnych - w tym aktywności zawodowej może poprawić funkcjonowanie odwołującej.

Oceniając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy wskazał na warunki przyznania renty socjalnej określone w art. 4 ust. 1 ustawy z 27.06.2003 r. o rencie socjalnej. Sąd przytoczył również definicje osoby całkowicie niezdolnej do pracy zawartą w art. 12 ust. 2 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd wskazał również na przesłanki orzekania o niezdolności do pracy określone w art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z art. 61 ww. ustawy prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie jedyną kwestią sporną była ocena stanu zdrowia odwołującej w kontekście istnienia całkowitej niezdolności do pracy. Celem wyjaśnienia tych okoliczności, sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii. Biegła sądowa tej specjalności po przeprowadzeniu stosownych badań lekarskich oraz dokonaniu analizy dostępnej dokumentacji lekarskiej, rozpoznała u odwołującej upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim i zaburzenia depresyjno-lękowe w wywiadzie. Biegła wskazała, że na podstawie wywiadu, badania przedmiotowego oraz analizy akt sprawy nie znalazła podstaw do zaopiniowania u odwołującej całkowitej niezdolności do pracy. Badanie psychologiczne z 17.01.2017 r. wskazało na funkcjonowanie poznawcze na pograniczu normy i upośledzenia umysłowego. Odwołująca nigdy nie była hospitalizowana psychiatrycznie ani nie podejmowała psychoterapii. Nie uczestniczyła także w warsztatach terapii zajęciowej i nie miała poważnych urazów głowy ani napadów padaczkowych. Nie dokonywała samookaleczeń ani poważnych prób samobójczych. W chwili obecnej po śmierci matki mieszka sama i jest samodzielna w zakresie samoobsługi. Biegła wskazała, że odwołująca w chwili obecnej zgłasza skargi natury psychiatrycznej o łagodnym nasileniu, składające się na obraz zaburzeń depresyjno-lękowych o charakterze nerwicowym. Biegła podała, że podawane w wywiadzie od jej ciotki zachowania odwołującej mieszczą się w obrazie klinicznym prezentowanym przez osoby upośledzone. Wskazała, że zgłaszane przez rodzinę mankamenty zachowania, w przypadku zwiększenia ich nasilenia w przyszłości mogą być łagodzone leczeniem psychiatrycznym. W chwili obecnej ich zaawansowanie oraz obraz kliniczny nie upoważniają do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy, podobnie jak upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim. Biegła podkreśliła, że w chwili obecnej brak jest medycznych danych o pogorszeniu jej stanu psychicznego w ostatnim okresie. W ocenie biegłej wdrożenie oddziaływań rehabilitacyjnych, czy też podjęcie zatrudnienia zmniejszy jej izolację i poprawi funkcjonowanie społeczne. Wprawdzie stwierdzone dysfunkcje ograniczają pełnienie ról społecznych w stopniu umiarkowanym i mają przewlekły charakter, ale nie jest to tożsame z całkowitą niezdolnością do pracy, a jedynie spowodowały przyznanie odwołującej umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

A. Ś. nie zgodziła się z opinią biegłej sądowej i wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej i przeprowadzenie dowodu z dokumentu – skierowania do szpitala psychiatrycznego na okoliczność jej stanu zdrowia.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioski w przedmiocie dopuszczenia nowych dowodów należało oddalić jako niezasadne. Powołana w sprawie biegła wypowiedziała się w sposób wyczerpujący w przedmiocie niezdolności do pracy A. Ś.. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko wyrażone w judykaturze, iż sam fakt niezadowolenia jednej ze stron z treści sporządzonej w toku sprawy opinii biegłego, tudzież podtrzymywania zarzutów pod adresem tej opinii, nie obliuguje sądu do dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający, aby zostało na nim oparte orzeczenie sądu.

Sąd Okręgowy oparł się na ocenie stanu zdrowia dokonanej przez biegłą sądową z zakresu psychiatrii. Zdaniem tego sądu jej opinia jest fachowa, obiektywna, wszechstronna, wyczerpująca, należyście uzasadniona i z tych powodów zasługiwała na uwzględnienie. Biegła legitymuje się wiedzą medyczną z zakresu schorzenia rozpoznanego u odwołującej, doświadczeniem zawodowym a także znajomością zasad orzeczniczych. Opinia biegłego ma jedynie

charakter pomocniczy. Sąd zapoznał się zarówno ze stanowiskiem i argumentacją skarżącej, organu rentowego, jak i biegłej sądowej.

Końcowo Sąd Okręgowy podkreślił, iż o uznaniu za niezdolną do pracy osoby ubiegającej się o rentę, decyduje bezstronna ocena stanu jej zdrowia dokonana poprzez lekarzy specjalistów. Subiektywne odczucia ubezpieczonej i zgłaszane dolegliwości nie mogą stanowić podstawy orzekania, jeżeli nie znajdują potwierdzenia w obiektywnych dowodach, jakimi są wyniki badań.

Skoro w toku postępowania sądowego nie udało się skutecznie wykazać, że schorzenie występujące u A. Ś. powoduje całkowitą niezdolność do pracy zarobkowej, to odwołania jako nieuzasadnione podlegały oddaleniu.

Wobec powyższych okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołania.

Apelację od powyższego wyroku złożyła A. Ś.. Zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła mu:

1. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez niedopuszczenie w sprawie dowodu z opinii uzupełniającej z zakresu psychiatrii i uznanie, że zgromadzony materiał dowodowy jest wystarczający, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych i uznania, że odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie prawa do renty, ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego celem ponownego rozpoznania sprawy.

Ponadto skarżąca wniosła o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu psychiatrii na okoliczność wpływu przepisanych przez lekarza prowadzącego, a stale przyjmowanych przez odwołującą leków, na jej codzienne funkcjonowanie; lęków związanych z wychodzeniem z domu i przebywaniem wśród ludzi; niedostatków pamięci, wpływu na odwołującą śmierci jej mamy; braku możliwości pracy w zawodzie wyuczonym, braku możliwości przekwalifikowania się i dotychczasowego niepodejmowania pracy.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni nie jest zasadna. Sąd Okręgowy dokonał trafnych ustaleń w sprawie oraz właściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, które sąd drugiej instancji w pełni podziela i uznaje za własne.

W sprawie podkreślić należy, iż wnioskodawczyni A. Ś. w okresie od 1 października 2003 r. do 31 grudnia 2016 r. była uprawniona do renty socjalnej na podstawie ustawy z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej. Kwestią sporną było zatem ustalenie, czy spełnia ona warunki do przywrócenia tego prawa, pozostając nadal po 31 grudnia 2016 r. osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy ustalenia w zakresie braku całkowitej niezdolności wnioskodawczyni do pracy poczynił na podstawie wniosków wynikających ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego lekarza z zakresu psychiatrii (k.21-23). Z opinii tej wynikało, iż aktualny stan zdrowia odwołującej nie narusza sprawności organizmu w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy. Biegła sądowa rozpoznała u odwołującej upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim i zaburzenia depresyjno-lękowe w wywiadzie. Biegła wskazała, że odwołująca posiada wykształcenie zawodowe specjalne, nigdy nie pracowała, potrafi pisać i czytać. Odwołująca pozostaje pod opieką PZP z powodu zaburzeń depresyjno-lękowych i przyjmuje niskie dawki leków o działaniu nasennym oraz ma orzeczony umiarkowany stopień niepełnosprawności. Badanie psychologiczne z 17.01.2017 r. wskazało na funkcjonowanie poznawcze na pograniczu normy i upośledzenia umysłowego. Odwołująca nigdy nie była hospitalizowana psychiatrycznie ani nie podejmowała psychoterapii. Nie uczestniczyła także w warsztatach terapii zajęciowej i nie miała poważnych urazów głowy ani napadów padaczkowych. Nie dokonywała samookaleczeń ani poważnych prób samobójczych. Biegła podkreśliła,

że w chwili obecnej brak jest medycznych danych o pogorszeniu jej stanu psychicznego w ostatnim okresie. W ocenie biegłej wdrożenie oddziaływań rehabilitacyjnych, czy też podjęcie zatrudnienia zmniejszy jej izolację i poprawi funkcjonowanie społeczne. Wprawdzie stwierdzone dysfunkcje ograniczają pełnienie ról społecznych w stopniu umiarkowanym i mają przewlekły charakter, ale nie jest to tożsame z całkowitą niezdolnością do pracy, a jedynie spowodowały przyznanie odwołującej umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Oceniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w kontekście podniesionych zarzutów apelacyjnych, Sąd Apelacyjny uznał za celowe uzupełnienie postępowania dowodowego i dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłej z zakresu psychiatrii. Biegła sądowa w opinii uzupełniającej podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko, że stopień nasilenia dolegliwości natury psychiatrycznej nie upośledza istotnie funkcjonowania organizmu i nie powoduje u odwołującej niezdolności do pracy. Biegła wskazała, że zgłaszane przez odwołującą skargi podczas wizyty w PZP nie świadczą o pogorszeniu stanu psychicznego, a są reakcją na odmowną decyzję o przedłużeniu prawa do renty socjalnej. Natomiast zgłoszenie się do PZP z prośbą o skierowanie do szpitala, a następnie nieskorzystanie z możliwości leczenia i przedstawienie do sądu skierowania wskazuje – zdaniem biegłej – na jej intencjonalne zachowanie w celu wykazania złego stanu zdrowia. Odnosząc się do kolejnych zarzutów, biegła wyjaśniła, że zgłaszane objawy senności wymagają korekty leczenia odwołującej w PZP. Odnosząc się do lęków odwołującej przed wychodzeniem z domu, biegła wskazała na wieloletnie przyzwyczajenie odwołującej i tryb życia, jaki prowadzi od wielu lat. Mieszkając z matką, także niepełnosprawną intelektualnie zapewne wzajemnie się wspierały, ale także unikały bliższych kontaktów z otoczeniem. W ocenie biegłej należałoby skorygować dotychczasowe leczenie odwołującej i podjąć próby zmotywowania i jej aktywizacji (podjęcie terapii zajęciowej, pobyt w oddziale dziennym lub środowiskowym domu samopomocy, objęcie leczeniem środowiskowym). Zdaniem biegłej podkreślana przez odwołującą reakcja żałoby (przy braku psychozy i innych poważnych zaburzeń psychicznych) nie jest wystarczającym powodem do przyznania renty socjalnej. Biegła podkreśliła, że odwołująca jest upośledzona w stopniu lekkim, z tego powodu może ujawniać łagodne zaburzenia pamięci u uwagi, jednak nie prezentuje otępienia. Odwołująca jest dobrze zorientowana w swoich sprawach i położeniu. W ocenie biegłej sądowej odwołująca może wykonywać proste, średniociężkie prace fizyczne oraz pracę niewymagającą wysokich umiejętności intelektualnych. Odwołująca może pracować m. in. w zawodzie krawcowej, osoby sprzątającej, stróżującej, w zakładach pracy chronionej (k. 88-89).

Sąd Apelacyjny uzupełniając postępowanie dowodowe, dopuścił również dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy. Biegła rozpoznała u odwołującej zaburzenia depresyjno-lękowe, upośledzenie umysłowe, nadciśnienie tętnicze do diagnostyki i zespół bólowy kręgosłupa szyjnego w wywiadzie. Biegła sądowa stwierdziła jednak, że swoje stanowisko w zakresie zdolności odwołującej do pracy przedstawi po zapoznaniu się z opinią biegłego psychologa (k. 106-109). Z opinii biegłej z zakresu psychologii wynikało, że stwierdzone u odwołującej upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim nie powoduje u niej całkowitej niezdolności do pracy. Zdaniem biegłej aktualny poziom sprawności umysłowej odwołującej jest na poziomie upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim, co jest zgodne z wynikami badania psychologicznego konsultanta psychologa ZUS z 17.10.2017 r. Zdaniem biegłej odwołująca jest zdolna do wykonywania pracy zgodnie ze swoimi kwalifikacjami, tzn. w wyuczonym zawodzie krawcowej i według wskazań lekarza medycyny pracy (k. 123-124). Biegły z zakresu medycyny pracy po ponownej analizie akt sprawy, dokumentacji medycznej oraz zapoznaniu się z opinią biegłego psychologa i psychiatry stwierdził, że rozpoznane u odwołującej schorzenia i stopień ich upośledzenia nie powodują u niej całkowitej niezdolności do pracy. Uzasadniając swoje stanowisko biegły wskazał, że A. Ś. ma orzeczoną umiarkowaną stopień niepełnosprawności od lipca 1999 r., wykształcenie zawodowe krawiec odzieży damskiej (ukończyła Szkołę Specjalną), dotychczas nie pracowała. Odwołująca od dzieciństwa cierpi na upośledzenie umysłowe, obecnie w stopniu lekkim (opinia biegłego psychologa) i aktualnie stwierdza się u niej zaburzenia depresyjno-lękowe. W ocenie biegłego wskazana jest ponowna ocena stanu zdrowia odwołującej po ewentualnej hospitalizacji w Oddziale Psychiatrycznym, gdyż w dniu 21.05.2018 r. ubezpieczona otrzymała skierowanie z powodu zaburzeń depresyjno-lękowych u osoby z obniżonym intelektem (k. 133-135).

Odwołująca nie złożyła zastrzeżeń do opinii biegłych sporządzonych przed sądem II instancji.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy opierając się na opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii słusznie uznał, że A. Ś. nie jest całkowicie niezdolna do pracy. Uzupełniony w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym materiał dowodowy w postaci uzupełniającej opinii biegłego z zakresu psychiatrii, opinii biegłego z zakresu medycyny pracy (opinia podstawowa i uzupełniająca) i psychologii pozwala jednoznacznie stwierdzić, iż rozpoznane u wnioskodawczyni schorzenia – upośledzenie w stopniu lekkim i zaburzenia depresyjno-lękowe nie naruszają sprawności jej organizmu w stopniu skutkującym utratą możliwości wykonywania jakiejkolwiek pracy. Wszystkie opinie sporządzone w sprawie są zdaniem Sądu Apelacyjnego miarodajne i wystarczające do czynienia ustaleń w sprawie, bowiem biegli sądowi w sposób fachowy i spójny opisali wszystkie schorzenia występujące u wnioskodawczyni oraz rzetelnie i wyczerpująco wyjaśnili, z jakich względów uznali, że nie jest ona całkowicie niezdolna do pracy do wykonywania pracy zarobkowej. Zdaniem sądu drugiej instancji, płynące z powyżej wskazanych opinii biegłych sądowych wnioski są tożsame, logiczne i należycie umotywowane. Poszerzony w postępowaniu apelacyjnym materiał dowodowy daje podstawy do uznania, że ocena stanu zdrowia odwołującej została dokonana w sposób kompleksowy i pełny, przez biegłych o specjalnościach adekwatnych do zgłaszanych przez wnioskodawczynię schorzeń. Analiza treści przedmiotowych opinii, zdaniem Sądu Apelacyjnego, prowadzi do wniosku, że zawierają one obiektywną ocenę stanu zdrowia ubezpieczonej. Podstawę wydania opinii (podstawowych) przez biegłego z zakresu psychiatrii, psychologii i medycyny pracy stanowiła dokumentacja medyczna, akta sprawy oraz badania przedmiotowe i podmiotowe odwołującej.

W ocenie sądu II instancji sporządzone w sprawie opinie biegłych sądowych wnikliwie odnoszą się do stanu zdrowia odwołującej i okoliczności wynikających z całokształtu dokumentacji medycznej przy uwzględnieniu posiadanych przez nią kwalifikacji zawodowych oraz kryteriów określonych w art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Biegli sądowi uwzględnili wiek odwołującej (38 lat), wykształcenie (krawcowa) predyspozycje psychofizyczne wnioskodawczyni oraz fakt, że nigdy nie podjęła się wykonywania pracy zarobkowej. Zdaniem biegłych opiniujących w sprawie odwołująca może wykonywać pracę m. in. w wyuczonym zawodzie krawcowej.

W świetle powyższego stwierdzić należy, iż twierdzenia zawarte w apelacji stanowią w istocie polemikę ze stanowiskiem prezentowanym przez biegłych sądowych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego twierdzenia wnioskodawczyni, iż z powodu zgłaszanych dolegliwości i przyjmowania leków nie jest on w stanie wykonywać jakiejkolwiek pracy zarobkowej należało ocenić jako subiektywną ocenę swego stanu zdrowia. Wnioskodawczyni podnosiła, że nie może podjąć pracy w szczególności ze względu na lęki związane z wychodzeniem z domu i przebywaniem wśród ludzi, niedostatki pamięci oraz traumę jaką przeżywa po stracie mamy, jednak z opinii biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii i psychologii jednoznacznie wynika, że deklarowane przez odwołującą dolegliwości natury psychiatrycznej nie upośledzają istotnie funkcjonowania organizmu odwołującej. Zdaniem biegłego psychiatry zaburzenia depresyjno-lękowe należą do schorzeń łagodnych o podłożu nerwicowym, a upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim także nie daje podstaw do stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny poszerzając materiał dowodowy miał na uwadze fakt, że A. Ś. przez długi okres była uprawniona do renty socjalnej i nigdy nie podjęła pracy zarobkowej. Całokształt zgromadzonych w sprawie dowodów jednoznacznie jednak wskazuje, że w przypadku odwołującej brak jest aktualnie podstaw do stwierdzenia utraty przez nią możliwości wykonywania jakiejkolwiek pracy zarobkowej. Warto jednak podkreślić, że jeżeli po dacie wydania zaskarżonej decyzji stan jej zdrowia uległ pogorszeniu, czy też wystąpiły nowe schorzenia mogące mieć wpływ na ocenę jej stanu zdrowia pod kątem zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy, możliwe jest złożenie do organu rentowego nowego wniosku o przyznanie prawa do renty socjalnej.

Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawie z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (tekst jedn. z 2013 r. poz. 982), renta socjalna przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia; w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej - przed ukończeniem 25 roku życia; w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Jednym z warunków przyznania prawa do renty socjalnej jest istnienie u osoby ubiegającej się o takie świadczenie całkowitej niezdolności do pracy. Ustalenia

całkowitej niezdolności do pracy dokonuje się stosując odpowiednio przepisy ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, m.in. art. 12 i art. 13 tej ustawy (na podstawie odesłania wynikającego z art. 15 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej). W myśl art. 12 ust. 1 i 2 cytowanej ustawy, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Ponadto, zgodnie z art. 61 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, który również znajduje zastosowanie w sprawie o rentę socjalną na mocy wyżej wskazanego przepisu, prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy.

Reasumując, mając na uwadze wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego należy stwierdzić, że sąd I instancji słusznie uznał, że A. Ś. nie spełnia podstawowej przesłanki określonej w art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej w zw. art. 61 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a zatem zaskarżone decyzje ZUS, jak też wyrok Sąd Okręgowego odpowiadają prawu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Alicja Sołowińska Sławomir Bagiński Teresa Suchcicka